

W drodze do beatyfikacji
Słowo na 16 kwietnia 2021

Jednym w wielkich pragnień człowieka, chyba nie tylko w dzisiejszych czasach, jest pragnienie pokoju. Szuka się go za wszelką cenę zawierając wciąż nowe traktaty pokojowe, gromadząc zasoby finansowe i wzbogacając arsenały militarne. A wojen jest coraz więcej na świecie. Chciałoby się powtórzyć za Jeremiaszem: *Oczekujemy pokoju – ale nie ma nic dobrego; czasu uleczenia – ale oto przerażenie!* (Jer 8,15).

Prawdziwy pokój rodzi się w sercu człowieka i z niego promieniuje na środowisko i na cały świat. Źródłem takiego pokoju jest zjednoczenie człowieka z Bogiem. Święty Augustyn wyraził to wspaniale w krótkim westchnieniu: *Niespokojne jest serce człowieka dopóki nie spocznie w Tobie, mój Boże!* Kiedy po Zmartwychwstaniu Jezus zjawił się wśród Apostołów zamkniętych w Wieczerniku, pierwsze słowa jakie do nich skierował były: *Pokój wam!* (J 20,21). To dlatego w czasie Mszy Świętej, przed Komunią świętą, kiedy jesteśmy tak blisko naszego Zbawiciela, błagamy Go o pokój. Po przyjęciu Pana otrzymujemy zadanie *Idźcie w pokój Chrystusa!* Dar otrzymany od Niego niesiemy innym, promieniując Jego pokojem w naszym środowisku.

Szczerze szukanie prawdziwego pokoju w rzeczywistości jest szukaniem Boga i dlatego pod wpływem Jego obecności ustają spory, miłość zwycięża nienawiść i wygasa pragnienie zemsty. Spotkanie i zjednoczenie z Bogiem wlewa w serce człowieka łaskę pokoju i jednocześnie jednoczy z braćmi, nie tylko tu na ziemi, ale także z naszymi braćmi świętymi w niebie. Wśród nich dostrzegamy Matkę Najświętszą, Apostołów, św. Józefa i naszych patronów. Oni, przebywając blisko Boga, promieniują Bożym pokojem i dzielą się z nami tą łaską, jak nas uczy nasza wiara. Bliskość ze świętymi jednoczy nas z Chrystusem i pomnaża skarb pokoju w naszym sercu.

W tym gronie świętych trzeba nam dostrzec oczywiście ks. Jana Marszałka. Ci, którzy pamiętają go jeszcze za życia z pewnością przypominają sobie, jak wielkim pokojem promieniował pośród nas. Szczególnie ten blask pokoju jaśniał mu na twarzy, gdy wychodził z kościoła po celebracji eucharystycznej. Ten pokój był dostrzegalny w czasie posługi w konfesjonale, a także gdy napominał, także nas często niesfornych ministrantów. Jego pokój serca widoczny był w jego działaniach duszpasterskich, w mądrych poradach, w roztroprnym rozwiązywaniu trudności. Najbardziej widoczny był ten pokój w chwilach trudnych. Gdy w czasie wojny podrzucono mu do kościoła w Bachowicach broń, gestapo rozpętało burzę przesłuchań i gróźb. Całość wydarzenia ks. Marszałek podsumował potem w kronice: *Dzięki Bożemu Sercu wyszedłem cało!*

W naszych czasach potrzeba nam nadal ks. Marszałka ze swoim pokojem, pochodzącym od Chrystusa. Przejawiał go dyskretnym i pogodnym uśmiechem. Szukajmy jego pomocy i wzywajmy go, szczególnie wobec niepokojów wynikających z pandemii. Niech on nam pomaga wobec ataków na Kościół i naszą wiarę. Siła duchowego pokoju to wspaniała broń wobec zła, które dzisiaj rozpętało burzę wokół nas.

Zapraszamy serdecznie do wspólnej modlitwy w piątek 16 kwietnia. W Łodygowicach naszej modlitwie o godzinie 18.00 będzie przewodniczył ks. kan. Piotr Iwanek, proboszcz z Krzczowa, rodzinnej parafii ks. Jana Marszałka. Zachowajmy wskazania związane z ograniczeniami sanitarnymi! Kto nie może być w kościele w Łodygowicach, niech pozostaje z nami w duchowej łączności.

Niech Zmartwychwstały obdarza nas swoim pokojem również za wstawiennictwem ks. Jana Marszałka!

Postulator
ks. Stanisław Mieszczak SCJ

Boże, Stwórco świata, Ty kierujesz biegiem dziejów, wysłuchaj nasze błagania i udziel pokoju w naszych czasach. Prosimy o to wraz z naszymi świętymi patronami i ks. Janem. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.